

Σ Ο Φ Ι Α

Artykuły, Rozprawy

Статьи, Публикации

Stanisław Jedynek

UMCS – Lublin

Myśl filozoficzno-społeczna Juraja Križanicia

Философские и общественные взгляды Юрия Крижанича

Juraj Križanić to jeden z najciekawszych myślicieli chorwackich XVII wieku. Urodził się on około 1618 r. na terenie Chorwacji podległej Habsburgom. W latach 1630–1636 uczył się w jezuickim gimnazjum w Zagrzebiu, później przez dwa lata studiował filozofię w Grazu, gdzie uzyskał magisterium. Następnie Križanić podjął studia teologiczne w Bolonii, a w 1649 r. znalazł się w Rzymie w Collegium Graecum, gdzie studiował teologię prawosławną i historię Rosji. W 1642 r. uzyskał doktorat z teologii. W czasie swych studiów i podróży nauczył się wiele języków, kolejne poznał później. Już od młodych lat stawiał sobie za cel służbę swej nieszczęsnej, rozdartej przez zaborców ojczyźnie i służbę sprawie słowiańskiej. Uważał, że należy stworzyć silny ośrodek kulturowy ogólnosłowiański do przeciwstawienia się wrogom Słowian, za jakich uważał przede wszystkim Niemców en bloc oraz Turków¹. W owym czasie tylko

¹ Te aspekty działalności Križanicia najdokładniej analizuje I. Golub, *Slavenstvo J. Križanicia*, Zagreb 1983.

dwa kraje słowiańskie były samodzielne: Rosja i Rzeczpospolita (z dominującym żywiołem polskim). Kriżanić dostrzegał słabość Rzeczypospolitej, nad czym niejednokrotnie ubolewał, i nadzieje swoje łączył z Rosją. Aby jednak Rosja stała się ośrodkiem politycznym świata słowiańskiego powinna, jak sądził, wejść w krąg cywilizacji łacińskiej poprzez podniesienie poziomu nauk i kultury, a także życia religijnego, które po odrzuceniu pewnych przeinaczeń wiary, nie różni się specjalnie od katolicyzmu.

Aby zrealizować swoje karkołomne przedsięwzięcie Kriżanić udał się przez Polskę do Rosji późną jesienią 1647 r. (jako członek polskiego poselstwa). Zaznajomił się wówczas z różnymi sprawami Kościoła prawosławnego, a także z antykatolicką literaturą polemiczną (*Kiryłłowa Kniga*). W 1650 r. udał się wraz z poselstwem austriackim do Sztambułu, gdzie starał się przede wszystkim poznać greckie środowiska teologów prawosławnych. W międzyczasie dowiedział się, że w Moskwie otwarto szkołę greki i łaciny.

Postanawia więc, nawet bez zgody swych przełożonych, udać się tam. Poprzez Austrię i Polskę Kriżanić udaje się w 1659 r. do Rosji i przedstawia się jako Serb². Zaproponował tu napisanie historii Słowian oraz gramatyki i słownika języka słowiańskiego.

Zatrudniono go jednak jako tłumacza, a także zezwolono mu na zbieranie materiałów o językach słowiańskich. Jednakże już w styczniu 1661 r. profilaktycznie zesłano go do Tobolska, gdzie mógł jednak sprowadzać sobie książki i pisać. Opracował wówczas zarys języka ogólnosłowiańskiego i w nim napisał swe główne dzieło *Politikę*. Po śmierci cara Aleksieja Michajłowicza Kriżanić na mocy amnestii uzyskał wolność w 1676 r. Wkrótce, bo w 1678 r. wyjechał z niegościny Rosji, błąkał się po Polsce i jak piszą autorzy chorwackiej encyklopedii, aby nie umrzeć z głodu wstąpił do klasztoru dominikańskiego w Wilnie³. Chciał jednak wyrwać się także z Polski do Rzymu, co było trudne. Tak czy owak znalazł się w wojsku Jana Sobieskiego zmierzającego pod Wiedeń. W wojsku tym był... kapelanem. W dniu 12 września 1683 r. zginął pod Wiedniem śmiercią żołnierską.

Dzieła Kriżanicia

Z pewnością najważniejszym dziełem Kriżanicia jest *Politika* czyli rozmowy o rządzeniu (*Rozgowori ob. wladatelistwu*)⁴. Praca ta została napisana

² L. N. Puszkariw, *J. Kriżanić*, Moskwa 1984, s. 82–83.

³ Kriżanić, w: *Encyklopedija Leksikografskog Zavoda*, t. 3, Zagreb 1967, s. 663–664.

⁴ Podstawą do analizy jest moskiewskie wydanie V. V. Zelenina *Politika* (także z przekładem na język rosyjski A. L. Goldberga), Moskwa 1965. W Moskwie wydano też przekład Goldberga w 1997 r. Wydanie to poprzedził wstępem Puszkariw. Wstęp ten zatytułował: *Piewca słowiań-*

w Tobolsku w latach 1663–1666. Język rękopisu jest bardzo swoisty i nie jest tożsamy z żadnym językiem słowiańskim. Stanowi on swoisty język ogólnosłowiański, w którym 50% słów to słowa występujące we wszystkich językach słowiańskich, 10% to słowa rosyjskie lub cerkiewno-słowiańskie, 9% to słowa serbsko-chorwackie i 2,5% słowa polskie. Czasami w tekście rękopisu są swoiste poprawki, np. polskie słowo *chłop* zastąpione jest starszą słowiańską formą *kmieć*, *kmet*. Z drugiej strony takie słowa jak *rzec* (powiedzieć) zastąpione są np. formą strictly rosyjską: *gaworit*. Tekst *Politiki* nie jest zakończony i składa się z trzech części: *O bogactwie*, *O sile* (wojsko) i najobszerniejszy (nieukończony) *O mądrości*. Poszczególne partie podzielone są na liczne paragrafy, z wyodrębnionymi na marginesie śródtytułami. *Politika* była tłumaczona na język rosyjski i serbsko-chorwacki, ale podstawą do badania może być tylko wydanie moskiewskie z 1965 r. V. V. Zelenina, gdzie opublikowano **tekst oryginalny** (po raz pierwszy), a także przekład rosyjski.

Jeśli idzie o inne opublikowane prace, to na uwagę zasługuje przede wszystkim tekst *De Providentia Dei*, opublikowany w oryginale i w przekładzie w Moskwie w 1860 r.⁵

Inne teksty mają bądź charakter teologiczny, np. o wyjaśnieniu prorocत्व, bądź językoznawczy (studia porównawcze języków słowiańskich), bądź muzykologiczny, czy podróźniczy. (Opis podróży z Polski do Rosji).

O przedmiocie wiedzy, w tym filozofii

Chcąc zająć się przedmiotem wiedzy, w tym filozofii należy według Kriżanicia najpierw zastanowić się nad naturą wiedzy. Jak stwierdzał: „mądrością nazywa się poznanie najwyższych i najważniejszych rzeczy. A mianowicie: o Bogu, o niebie, o świecie, o ludzkich obyczajach (*narawech*), o porządku prawnym (*zakonostawiu*) i o wszelkich wielkich pańskich bardzo ważnych i koniecznych rzeczach”⁶. Jednakże aby to poznanie ugruntować trzeba poznać przyczyny rzeczy i zdarzeń. Wówczas mamy do czynienia z wiedzą (*znaniem*). „Wiedza jest to poznanie rzeczy ze względu na przyczyny i poznać to znaczy poznać przyczyny rzeczy. A kto nie zna przyczyn ten nie zna (natury) samej rzeczy”⁷.

Przy tym przyczyną jest to z czego lub z powodu czego coś istnieje, a skutkiem jest to, co zachodzi, staje się dzięki przyczynie.

skiej jedności. Przekład *Politiki* ukazał się też w 1947 r. w Zagrzebiu (M. Malinar) oraz w 1985 r. w Oxfordzie (przekład na język angielski J. Dmytryshyna).

⁵ O promysle (*De Providentia Dei*), Moskwa 1860.

⁶ Kriżaniec, *Politika* (wyd. Zelenin), s. 104.

⁷ Tamże.

Zgodnie z Arystotelesem Kriżanić wymienia cztery główne przyczyny: sprawczą (*tworitelę*), materialną (*podbilina*), formalną (*obliczie*) i celową (*koniec*). Do tych przyczyn Kriżanić dodaje jeszcze przyczyny drugorzędne, jak narzędzia, warunki itd.⁸

Głównym zadaniem filozofii czyli umiłowania mądrości jest rozważanie przyczyn wszelkich rzeczy (*o Próżinach wsakich wecery dumat*).

Ponadto filozofia uczy podejścia krytycznego i tworzy jakby prolegomena badań. Można też powiedzieć paradoksalnie, że filozof niczego nie wie, a wie wszystko i o wszystkim może jednak sądzić⁹.

Sama filozofia dzieli się na trzy części: na logikę, fizykę i etykę. Logika czyli nauka o podstawowych prawidłach mowy (*Besedne uczenie*) zawiera w sobie podstawy gramatyki, dialektykę, retorykę i poetykę. Z fizyką wiążą się podstawy nauk przyrodniczych i stosowanych (medycyna). Etyka to nauka o moralności (*Narawne uczenie*) i składa się z idioetyki (czyli nauki o moralności jednostkowej), ekonomii (nauki zarządzania domem) oraz polityki (nauki o regułach władzy społecznej i o władzy królewskiej). Polityka uczy sprawiedliwie, sławnie i godnie rządzić ludźmi, miastami i krajami (*sija ucził Prawedno, Sławno i Czeszito wladat lyudstwo, gradi i narodi*)¹⁰.

O przedmiocie mądrości politycznej

Ze wszystkich nauk filozoficznych, i w ogóle nauk (poza teologią) najszlachetniejszą jest według Kriżanicia mądrość polityczna. Jest to dyscyplina, która przede wszystkim jest nieodzowna królom i ich doradcom, bowiem tak jak w ciele ludzkim siła jest w rękach, szybkość w nogach, a rozum w głowie, to analogicznie w duchowym ciele całego narodu różne własności są rozdzielone między różne części. Siła jest u wojowników, bogactwo u handlarzy, a mądrość państwowa jest przy królu, a przynajmniej u jego doradców.

W mądrości politycznej są według Kriżanicia dwie przewodnie maksymy: poznanie samego siebie oraz nieufność wobec cudzoziemców (*neweruj inorodnikom*)¹¹.

Jeśli idzie o samopoznanie, to analogicznie do lekarza, który nie rozpoznał choroby i nie może leczyć pacjenta; polityk, który nie pozna siebie, swoich sił i słabości nie może dobrze rządzić. To samo odnosi się do państwa, którym się rządzi. Należy dobrze poznać siebie, tzn. poznać naturę, obyczaje i stan ducha ludu i państwa. Należy poznać najpierw przyrodzone własności ludu, jego obyczaje, talenty i niedostatki, jego dobroć i wady (To jest *prirodnije cudi, talani*,

⁸ Tamże, s. 105.

⁹ Tamże, s. 106.

¹⁰ Tamże.

¹¹ Tamże, s. 108.

*i skudosti, dobrotu i chudobu, i vse k'czemu naszli lyudi od urozenia iesut godni, ili negodni*¹².

Trzeba też porównywać i zestawiać własności fizyczne, kulturę materialną, obyczaje różnych narodów. Dalej trzeba poznać fizyczne warunki kraju, bogactwo i niedostatki kraju, poziom życia.

Nie można też zapomnieć o tradycjach kraju, o prawach i obyczajach, które są przyjęte i zakorzenione. Wychodząc od tego można wprowadzać stopniowo zmiany.

Wśród innych kwestii (np. umiejętność zachowania tajemnic państwa) Kriżanić eksponuje umiejętność oceniania rad, zwłaszcza dawanych przez cudzoziemców. Niektóre porady, które są przydatne innym mogą być przydatne i w danym kraju, ale pewne porady przydatne innym mogą być wręcz szkodliwe w Rosji.

Druga maksyma mądrości politycznej według Kriżanicia wiąże się z nieufnością wobec cudzoziemców. Trzeba wystrzegać się ksenomanii czyli *czużebiesia*. Ksenomania szczególnie dotyka Słowian. Jak pisze: jesteśmy zbyt ufni wobec cudzoziemców i często pozwalamy im robić u nas co chcą. Niejednokrotnie jednak ich chciwość i nienasycenie materialne obraca się przeciwko Słowianom.

Ze wszystkich ludów cudzoziemskich najbardziej niebezpieczni dla Słowian są Niemcy (*Nijeden narod pod soncem izkoni wekow njest bil tako izobizen i osramocen od inorodnikow iakożemi Slowenci od Nemcew*)¹³. Nigdzie też cudzoziemcy nie cieszą się takim uznaniem i nie mogą tyle zyskać co na Rusi i w Polsce. Z tym, że gorsza jest sytuacja w Polsce. Tyle tam jest tego kłakolu, że nie można powiedzieć, że cudzoziemcy mieszkają między Polakami, to chyba Polacy mieszkają wśród cudzoziemców! (*Tolika množina jest tego kukolya u Lechów: da uže niemożenne reć, Inorodniki Ziwut mežu Lechami, no pacze, lechi ziwut mežu inorodnikami*)¹⁴.

Cudzoziemscy władcy (których wielu było w Polsce) także gardzą swymi poddanymi. Np. królowa Ryksa, żona Mieszka II, nazywała Polaków świniami i psami, a Jan Kazimierz, gdy wracał z Francji do Polski rzekł w Gdańsku przed powitaniem przez polskich panów, że dla niego jeden niemiecki pies jest droższy od dziesięciu polskich wielmoży.

Na taki despekt wystawiają się ci, którzy wybierają sobie pasterza z nie swego rodu. Polacy zaś doprowadzili do tego, że kiedyś o ich tron starał się nawet... chan tatarski!¹⁵

Cudzoziemcy, stwierdza dalej Kriżanić, zalewają nasze królestwa niby jako kupcy, rzemieślnicy i żołnierze. Dochodzi do tego, że w Czechach w miastach jest już bardzo mało Słowian. A u Polaków wszystkie miasta wypełnione są Niemcami, Cyganami, Szkotami, Żydami, Ormianami itd.

¹² Tamże, s. 109.

¹³ Kriżanić, *Politika* (wyd. Zelenin), s. 147.

¹⁴ Tamże.

¹⁵ Tamże, s. 155.

O Opatrzności jako źródle przeobrażeń politycznych

Kriżanić uważał, że dla wszystkich przeobrażeń politycznych trzeba znaleźć ich przyczynę. Dostrzegał ją w Opatrzności. Pisał o tym w łacińskojęzycznej broszurze: *De Providentia Dei* (w latach 1666–1667). Główną tezę tego dziełka było wykazanie, że źródłem pomyślności i klęsk państw jest Opatrzność. W ostatecznym rozrachunku to Bóg zarządza wszystkimi królestwami i ich sprawami. Wszystkie nieszczęścia są zsyłane jako kara za grzechy¹⁶. Do tych grzechów zaliczał Kriżanić bałwochwalstwo, umiłowanie dóbr materialnych, nadmierną dumę, zarozumialstwo, pogardę dla innych. Bóg rozważa te przywary i skoro np. jest ich więcej u Rosjan niż Polaków, to tym ostatnim niejednokrotnie dawał zwyciężyć liczniejsze, dobrze wyszkolone moskiewskie zastępy¹⁷. W tekście tego łacińskiego utworu wplecione są bardzo interesujące wątki, np. potępienie samego zesłania jako narzędzia despotycznych władców¹⁸. Zawierają się tu też gorzkie, jakże osobiste skargi pierwszego słowianofila, który przybył do kolebki Słowiańszczyzny, aby stworzyć język pansłowiański i znalazł się niezrozumiany w głuszy syberyjskiej.

Zgodnie z koncepcją Opatrzności Kriżanić rozwijał też pewne wątki historyzoficzne. Uważał np., że Grecy zostali ukarani oderwaniem od katolicyzmu z powodu właściwego im ducha dumy, protestanci zostali odrzuceni z powodu nadmiernej miłości do samowoli, a ludzie ruscy zostali po prostu oszukani i błędzą¹⁹. Dlatego trzeba podać im rękę, aby współpracowali ze światem katolickim, bo nie ma żadnych istotnych różnic między katolicyzmem a wiarą Rusi (Rosji). Rosja ma przed sobą wielkie zadanie. Gdy uświadomi sobie ona swoją specyfikę narodową i religijną, wypełni wielkie zadanie religijno-polityczne. Zjednoczy ona wokół siebie wszystkich Słowian. Jednakże aby Rosja miała siłę to uczynić, musi być poddana reformom. Muszą one dotyczyć przede wszystkim centralizacji władzy, uporządkowania prawodawstwa i ożywienia gospodarki.

O naturze władzy; władza królewska

Kriżanić wyróżnia za Arystotelesem trzy typy władzy: królewską, samowładczą; demokratyczną, ludowładczą (*obcewładstwo*) oraz oligarchiczną (*bojarsko wladanie*)²⁰. Z tych typów władzy władza królewska może przerodzić się w tyranję, a pozostałe władze w anarchię. Przykładów anarchii Kriżanić doszu-

¹⁶ Kriżanić, *O promysle*, wyd. cyt., s. 50.

¹⁷ Tamże, s. 89.

¹⁸ Tamże, s. 29.

¹⁹ Tamże, s. 91.

²⁰ *Politika* (wyd. Zelenin), s. 201.

kuje się głównie w Rzeczypospolitej. Jak pisze, król nie cieszy się tu żadnym posłuchem i tutaj jest tylu królów i tyranów ilu jest ludzi, którzy mogą o czymś decydować i tylu jest sędziów i katów, ilu panów. Każdy może np. swobodnie zabić swego chłopca i nikt go za to nie ukarze²¹.

Władza królewska, która według Kriżanicia pochodzi od Boga jest władzą najszlachetniejszą, jest duszą państwa²². Tak jak w ludzkim ciele jest jedna dusza i w niej trzy siły życiowe: rozum, uczucia i zdrowie, tak w państwie jego duszą jest król, a u niego i jego doradców przejawiają się trzy siły: mądrość, potęga i bogactwo. Dzięki bogactwu król steruje wolą i pragnieniami poddanych (tak dzieje się gdy nie jest on chytry i troszczy się o ogólne bogactwo kraju i dobrobyt jego mieszkańców).

Dzięki potędze król wpływa na życie poddanych (niepokornych karze i ochrania państwo od zagrożeń zewnętrznych i wewnętrznych). Dzięki mądrości król steruje przede wszystkim sobą i swymi pragnieniami; jeżeli właściwie i rzetelnie wypełnia swoje obowiązki to jego postępowanie niejako promieniuje na ludzi i wtedy oni wychwalają króla i podporządkowują mu się (nie tylko na pozór) i kochają go.

Największym grzechem króla jest przekształcenie się w tyrana: „Ze wszystkich grzechów, z powodu których król staje się obrzydły ludziom i Bogu poczesne miejsce zajmuje tyrania. Wszyscy ludzie nienawidzą tyrana bardziej niż wilka i żmij”²³. Kim jest w takim razie tyran. Kriżanić dosadnie charakteryzuje naturę tyranii: „Tyran to rozbójnik nie bojący się ni sądu, ni kary. To kat bez sędziego i prawa. To człowiek, który odrzucił człowieczeństwo. To diabeł wcielony. Mógłby jednym swoim słowem stworzyć nieskończone dobro bez uszczerbku dla siebie, lecz dla swej sławy, ale nie chce tego. W naszym języku tyrana nazywają po prostu ludożercą”²⁴.

O podziale stanowym społeczeństwa

Dostrzegając we władcy (monarsze, królu) źródło władzy i decyzji politycznych, nawet w sensie absolutnym dominium czy greckiej panbasilei Kriżanić akcentuje różnicowanie społeczne ludzi.

Nikt jednak, jak stwierdza, nie powinien żyć tylko dla siebie (nawet król) i każdy powinien czynić coś pożytecznego dla innych. Wyróżniając różne stany Kriżanić przede wszystkim wymienia trzy: duchowni, szlachta i prosty lud²⁵.

²¹ Tamże, s. 203.

²² Tamże, s. 206.

²³ Tamże, s. 222.

²⁴ Tamże.

²⁵ Tamże, s. 209–215.

Duchowni mają zajmować się zbawieniem dusz. Szlachta powinna wyjaśniać wolę władcy pozostałym stanom i zajmować się rządzeniem, lud ma pracować i usługiwać wyższym stanom. Te podstawowe stany Kriżanić różnicuje na podstany. Np. wśród ludu wyróżnia ludzi na urzędach (za pieniądze), kupców, rzemieślników oraz chłopów.

Kriżanić wprowadza też inny podział struktury społecznej, paraorganicyzyczny: „Tak jak ludzkie ciało składa się ze swoich członków – głowy, rąk, nóg, itd., tak samo duchowe czyli wyobrażalne ciało państwa ma swoje członki, które można podzielić na trzy rodzaje, a mianowicie na członki ochraniające, ochraniane i chore lub niezdrowe”²⁶. Do ochraniających członków należą żołnierze, urzędnicy, dostojnicy państwowi, którzy bronią ładu, porządku i bezpieczeństwa kraju. Do ochranianych należą duchowni, uczeni i prosty lud. Ciekawa jest oczywiście charakterystyka chorych członków społeczeństwa. Kriżanić zaliczał do nich heretyków, czarowników, cudzoziemców, złodziei i rozbójników (w takiej kolejności), a także wydrwigroszy dworzan, „przy pańskiej kłamec”, lichwiarzy, handlarzy, kombinatorów itd.

O naturze prawa

Podstawą dobrych rządów i harmonii międzystanowej jest według Kriżanicia dobre prawo, tak aby rządzić ludźmi właściwie, aby nie chcieli zmian (*Tako de właday, lyudi, da niepožadaiut premeni*)²⁷. Zarys propozycji prawno-ustrojowej przedstawia Kriżanić w fikcyjnej mowie króla (cara) do poddanych. Są to strony 254 do 297 wydania Zelenina.

Najpierw władca przedstawia jakby cele prawa. Idzie o to, aby kraj był szczęśliwy i bogaty, aby zachowana była zgoda między stanami, a siła wobec wrogów i aby panowała miłość Boża i szacunek ludzi do ludzi. Kriżanić postuluje między innymi podniesienie godności i wartości osobistej warstw szlacheckich – idzie o darowanie pewnych praw i przywilejów – chociaż należy zachować tu umiar, aby nie podważyć siły i godności monarchii. Niedopuszczalna byłaby więc jakaś umowa, która na trwale ograniczałaby władzę monarchy. Król bowiem w ostateczności jest „żywym prawem i nie podlega innym prawom, prócz Boskich i król jest ponad wszystkimi ludzkimi prawami”²⁸. Król, władca, aby uszanować godność swego otoczenia powinien według Kriżanicia do książąt czy władyków mówić Twoja Miłość (nie jak błędnie mówią Polacy Wasza Miłość), a do szlachty po prostu, jak w Polsce mówić per pan, np. pan Peranski, lub bardziej poufale panie Włodzimierzu itd. Kriżanić uważał, że słowo pan jest

²⁶ Tamże, s. 210–211.

²⁷ Tamże, s. 249.

²⁸ Tamże, *O promysle*, s. 260.

rdzennie słowiańskie (*Pan iest recz Slowenska; a szlachta Chetman iesut reczi Nemeckije*)²⁹. Przy okazji Kriżanić postulował, aby żaden cudzoziemiec nie mógł być nie tylko królem Rosji, ale żadnym w niej dostojnikiem czy panem. Odnosiło się to jednak do nie-Słowian, bo ani języków słowiańskich Kriżanić nie wyodrębniał zdecydowanie (pisał o naszym języku słowiańskim), ani też Słowian nie przeciwstawiał Rosjanom, pisał o **naszych braciach Słowianach**. Zresztą w owym królewskim carskim posłaniu (uważał, że nazwa król jest lepsza) pisał: *A w inorodnikach nimaiut poczitat* (do cudzoziemców nie można zaliczyć) *Lechi, Czechi, Serbi, Bolgari, Cherwat*³⁰.

Dla zapewnienia siły i trwałości prawa należy powoływać się na istotne jego podpory. Kriżanić zaliczał do nich zachowanie wiary prawosławnej, samowładztwa (*samowladstwo sowerszeno iliti pokorno posluszanie*), posłuszeństwo (*poddanikow pred nyicowim kralyem*), niepodzielność kraju (także obrona przed władzą cudzoziemców – *czużewladstwem*), zamknięcie granic, powszechne zatrudnienie i niedopuszczenie próżnowania. Dodatkowo Kriżanić postuluje, aby po śmierci władcy niejako podsumowywać jego działalność prawodawczą i administracyjną i ewentualnie wprowadzać konieczne modyfikacje³¹.

Chcąc zwiększyć prestiż władcy Kriżanić postuluje też, aby nie używał on obcego duchowi słowiańskiemu tytułu car, lecz najszlachetniejszego tytułu zgodnego z duchem słowiańszczyzny: król: „Car Iwan źle postąpił i niewłaściwie, gdy wzgardził słowiańskim tytułem król przysługującym najwyższemu po Bogu władcy i przyjął obcą niewłaściwą i niezgodną dla najwyższej władzy rzymską tytułaturę car” (*Car Iwan nist prawo postupil, nit lepo uczinil w tom, czto iest wzgordil Slowinskoie i naiwiszego pod Bogom weliczestwa wlastito ime Kraly, a prijal iest czużee... Car*)³².

Na koniec Kriżanić zwracał uwagę na konieczność kultywowania tradycyjnych porządków i obyczajów, praw i języka. Gdy się o tym zapomina prowadzi to do upadku: „Gdy władcy naszego (słowiańskiego) rodu – Bułgarzy, Serbowie i Chorwaci zaczęli lekceważyć swój język i obyczaj (...) to zgubili swoje dobre ustanowienia i utracili swój honor. Od razu też znaleźli się w niewoli”³³.

Recepcja twórczości Kriżanicia

Teksty Kriżanicia ujrzały światło dzienne w końcu lat pięćdziesiątych XIX wieku na łamach *Russkoj Besedy*. P. A. Biezsonow opublikował na łamach tego

²⁹ Tamże, s. 263.

³⁰ Tamże, s. 269.

³¹ Tamże, s. 277–278.

³² Tamże, s. 289.

³³ Tamże, s. 296.

słowianofilskiego pisma niekompletne wydanie *Politiki*³⁴. Przedstawił też autora jako prawdziwego Słowianina, ale skrytykował jego brak zaufania w samoistną siłę reformatorską Rosji. Pisał też, że mimo gorącej miłości do Rosji Kriżanić nie był jej jednak dostatecznie bliski, na co wskazuje choćby „odrażający nierosyjski język” jego pism.

W 1912 r. ukazała się w Petersburgu rzetelna monografia W. Waldenberga *Gosudaritwiennye idei Kriżanicia*. Autor dowodził, że katolicyzm tego Chorwata był dość względny, bo wypowiadał on niejednokrotnie poglądy niezgodne z podstawowymi celami watykańskiej Kongregacji Propagandy Wiary (krytyka jezuityzmu, niezgoda na prymat władzy papieża nad władzą monarchów).

W 1917 r. w Zagrzebiu ukazała się pierwsza chorwacka monografia o Kriżanicu (*Život i rad J. Kriżanicia*) pióra V. Jagicia. Jagić akcentuje panslawizm etnograficzno-kulturowy Słowian Kriżanicia i jego dążenie do zjednoczenia Słowian do walki z Turkami (pod wodzą cara).

W Związku Radzieckim pierwsza książka o Kriżanicu ukazuje się w Moskwie w 1946 r. (B. O. Dacjuk, *J. Kriżanić Oczerek političeskich i istoričeskich wzgladov*). Kriżanić przedstawiony jest tu jako jeden z pierwszych ideologów solidarności słowiańskiej i rzecznik zbliżenia ludów słowiańskich do Rosji.

W 1947 r. ukazał się w Zagrzebiu pierwszy przekład na serbo-chorwacki *Politiki*. W czasach pełni stalinizmu ukazał się w *Voprosach istorii* w 1953 r. artykuł P. Jepifanowa o Kriżanicu, gdzie przedstawiono go jako szpiega Watykanu, infiltrującego rosyjskie życie polityczne. Podobny pogląd wypowiedział w 1956 r. na sympozjum Instytutu Historii Akademii Nauk ZSRR – S. Pokrowskij, który stwierdził, że Kriżanić ukrywając się pod cudzym nazwiskiem próbował jako tajny agent papieżstwa dążyć do zjednoczenia Słowian na płaszczyźnie katolicyzmu.

W latach sześćdziesiątych szereg studiów o Kriżanicu opublikował między innymi A. Goldberg. Według niego Kriżanić był typowym wyrazicielem dążeń Słowian południowych, którzy widzieli w silnym państwie moskiewskim swego naturalnego obrońcę i opiekuna.

W 1974 r. ukazuje się w Krakowie pierwsza monografia polska o twórczości Kriżanicia: M. Francicia, *Juraj Kriżanić ideolog absolutyzmu*. Francić rozpatruje twórczość Kriżanicia jako wyraz jego proabsolutystycznych inlinacji połączonych z marzeniem o politycznej jedności Słowian³⁵.

W 1983 r. w Zagrzebiu została opublikowana obszerna książka Ivana Goluba o idei słowiańskiej (*Slavenstvo J. Kriżanicia*). Golub podkreśla, że idea sło-

³⁴ Obszerna analiza recepcji twórczości Kriżanicia zawiera się w dysertacji J. M. de Kamińskiego, *Napred i nazad se ogledat*, Uppsala 1987, s. 8–27.

³⁵ Warto tu wspomnieć też o ciekawym studium T. Eekmona (z Amsterdamu), *J. Kriżanić o Polsce*, zamieszczonym w księdze pamiątkowej dla J. Krzyżanowskiego: *Literatura, komparatystyka, folklor*, Warszawa 1968, s. 177–197.

wiańska (*slavizam*) i idea jedności kościelnej (unionizom) spłotły się w osobowości twórczej Križanicia w jedną całość. Wśród innych prac o Križanicu warto też wymienić rzetelną rozprawę doktorską Jerzego M. de Kamińskiego o *Polityce*, wydaną po polsku (z angielskim streszczeniem) w ramach *Studia Slavica Upsaliensia*, jako tom 25 (w Uppsali w 1987 r. w Szwecji). Autor podjął między innymi zadanie zbadania związków wielokulturowego pisarstwa Križanicia „z retorycznym metajęzykiem komunikacji literackiej owych czasów”.

W pracy przedstawia się główne koncepcje filozoficzno-społeczne wielkiego myśliciela chorwackiego XVII wieku J. Križanicia. Najpierw omawia się koncepcję filozofii, przedmiot mądrości politycznej, naturę Opatrzności, jako źródła przeobrażeń politycznych, naturę władzy. Według Križanicia najsłabszą władzą jest władza królewska, która pochodzi od Boga. Grzechem króla może być jednak przekształcenie się w tyrana. W pracy przedstawia się też podział stanowy społeczeństwa i wreszcie naturę prawa w ujęciu Križanicia. W końcowej części pracy zwięźle przedstawia się recepcję twórczości Križanicia.